

IMIĘ I NAZWISKO:

Zadanie 1.

Stanisław Janicki, *Charles Chaplin*

Chaplin geniuszem filmowym był! Tak przyjęło się mówić i pisać. Ale właściwie – dlaczego? Może to kolejny mit historii kina, który kiedyś powstał, utrwał się i pokutuje po dziś dzień? I nikt nie ośmiela się go weryfikować.

Więc – kim i jaki był Charles Chaplin, twórca lirycznej, choć gorzkiej, komedii *Gorączka złota* (1925), ostrej, ale przemiślniej komedii społecznej *Dzisiejsze czasy* (1936), oskarżycielskiej, antyfaszystowskiej i antyrasistowskiej komedii *Dyktator* (1940) czy prowokacyjnie okrutnego filmu *Monieur Verdun* (1947)?

Przed wszystkim był prawdziwym artystą, absolutnym autorem swoich filmów, ponieważ sam do nich pisał scenariusze, sam je reżyserował, grał w nich główne role, komponował muzykę, prawie dosłownie sam te filmy montował. Dodam – był nie tylko prawdziwym artystą i autorem, ale także (złożliwi twierdzą, że przede wszystkim) znakomitym rzemieślnikiem filmowym – fachowcem, dla którego nie było w tej branży tajemnic. Decydował o każdym, nawet najdrobniejszym szczególe swego filmu. Dążył – często w sposób maniakalny – do perfekcji. Potrafił nad jedną sceną pracować kilka tygodni. Przeżywał nieraz koszmarnie „nęki i wórcze”, ale dążył do celu, nie szczędząc wysiłku, czasu i pieniędzy.

Właśnie – pieniądze! Czynniono mu często zarzut, że jak mało kto potrafi walczyć o pieniądze za swoje filmy. Ale te pieniądze służyły mu do uzyskania pełnej niezależności – bo nie wszystkie filmy były od dnia premiery przebojami – i musiał sam wynajmować sale kinowe! Niezależność finansowa szła w parze z niezależnością poglądów – artystycznych czy politycznych. Można powiedzieć, że stał zawsze po stronie małych, wykorzystywanych, gnębionych – nigdy nie zapominał, z jakiej biedy, z jakiego poniżenia sam wyszedł. Charlie, nieśmiertelny włóczęga, który szuka pracy, dachu nad głową i ludzkiego uczucia – miłość – stał się bliski milionom ludzi na całym świecie.

Ale Chaplin nie rozkładał się nad swym bohaterem i nie kreował postaci jednowymiarowej, sentymentalnej czy tendencyjnej. W tej postaci była – co mówię: jest! – ludzka wielkość i małość, szlachetność, wzniosłość, ale i cwaniactwo, złośliwość, czasami nawet podłość. W filmach Chaplina nie ma w zasadzie melodramatycznego sentymentalizmu, jest natomiast liryzm, poezja i zrozumienie ludzkiego losu, który wcale nie jest prosty i łatwy. Genialność – użyję jednak tego słowa – Chaplina polega też na tym, że potrafił o skomplikowanych i dramatycznych, ale zarazem uniwersalnych problemach mówić nie w sposób naderły, tylko lekki, żartobliwy.

O czym opowiadał w swych filmach Chaplin?

O ciężkim losie ludzi, którym – póki co – w życiu się nie poszczęściło, o bezwzględnej wszechwładzy pieniądza, o niehumanitarnej, często przekupnej polityce, wymiarze sprawiedliwości, prasie, o bezsensownej wojnie, zbrodnictwym faszyzmie i rasizmie... I to wszystko w formie wydatowały się beztrudnie, lekko, poniekąd swawolnie komedii!

Stanisław Janicki, *Ołtęon. Felietony filmowe*, Olszanka 2013.

Zadanie 1.1. (0-1)

Określ funkcję pytań z akapitu 1.

Zadanie 1.2. (0-2)

Wymień trzy najważniejsze według Ciebie przyczyny, dla których filmy Chaplina można określić jako autorskie.

Zadanie 1.3. (0-2)

Podaj trzy przykłady sformułowań, jakich autor użył, aby zachować spójność tekstu.

Zadanie 1.4. (0-2)

W tekście Stanisława Janickiego obok informatywnej dominuje funkcja:

- A. stanowiąca
- B. ekspresyjna
- C. poetycka
- D. impresyjna

Wypisz dwa przykłady środków językowych uzasadniających twoją odpowiedź.

Zadanie 1.5. (0-1)

Pierwsze zdanie tekstu nawiązujące do *Ferdynurka* Witolda Gombrowicza można nazwać:

- A. peryfrazą
- B. parafrazą
- C. cytatem
- D. plagiatem

Zadanie 1.6. (0-2)

Na podstawie tekstu sformułuj trzy argumenty uzasadniające nazwanie Chaplina geniuszem.